NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
SZEF SZTABU GENERALNEGO
::

Nr. Szt. Gen. 1791. /A. O./21.

7036 I,

Warszawa, dn. 16 kwietnia 1921.

Do

Naczelnego Wodza

w Belwederze .

Raport z konferencji w Min.Spr. Zagr. w sprawie obrony wybrzeża i fabryki broni w Gdańsku przedkładam do wiadomości .

1 załącznik .

p.o. Szefa Sztabu Generalnego WP.

inż. Gen. por.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
Dz. 7036 I. dnia 19/IV 1921
Oddział. Wydział.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

48

Teka 13 7036

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH Warszawa, dnia 14 kwietnia 1921 r.

Sz.Szt. L. 189.

Ściśle tajne.

Tylko oficer.

P. Marjiotek.

R A P O R T.

z konferencji w Min.Spraw Zagranicznych w sprawie obrony wybrzeża i fabryki broni w Gdańsku w dniu 14 kwietnia 1921 r. od 11 do 14 g.

Obecni : Min.Sapiecha,
Min.Askenazy,
Min.Madeyski,
Gen.Malczewski,
Adm.Zwierkowski
i referenci resortowi

1./ Sprawę "Obrony Gdańska" zreferował Min.Askenazy i Adm.Zwierkowski z tem, że została ona zdjęta z porządku dziennego i ma być na nowo wznowiona dopiero w maju lub czerwcu.

Przeciw pismu p.Hackinga zastrzegł się Min.Askenazy i żądał ujawnienia tego dokumentu, który dotychczas urzędowo M.S.Zagr.nie otrzymało. Gorąco naszą sprawą zajęli się pp. Bourgeois, WAdm.Lacase, i Marz.Fayolle o których rychłe polskie odznaczenie już się upraszało.

Opinję w sprawie mandatu dla Ligi Narodów przygotowuje p.Attolico /poufne/, który ma być nam osobiście przychylnie usposobiony i porządnym człowiekiem, a przez zastąpienie go Hackingiem trochę urażony.

Attolico miał się wyrazić, że mandat jest blokowany przez Anglję. Przedstawiciele Francji mieli w tym kierunku anglikom robić wyrzuty. Włosi nie popierali nas.

W sprawie Gdańskiej postawi się w przyszłości dwa oddzielne żądania i będzie się je osobnemi drogami przeprowa-

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

dzać.

Pierwsze żądanie jest czysto handlowe i nie wojskowe "wolnego przewozu"dające się osiągnąć i przy zgodzie Anglji /Balfoura/.

Drugie żądanie jest wojskowe "obrony"WM.Gdańska i wybrzeża. W tym kierunku na poparcie Anglji /Balfoura/ rachować nie możemy.

Gen.Clydes wysunął myśl obrony morskiej Gdańska przez Anglję.

Ponieważ Polska na razie nie ma fizycznej możliwości morsko Gdańsk skutecznie ochronić,jest w tym względzie jakiś kompromis z życiową koniecznością.

Dałoby się to w ten sposób osiągnąć,żeby nie oficjalnie p.Min.Sapieha lub Askenazy osobiście postawili jako kontrprojekt i junctim równoczesnego przyjęcia,obroną lądową przez Polskę,obroną tylko na morzu przez Francję lub Francję i Anglję wspólnie bez prawa trzymania sił lub garnizonu na lądzie li tylko jednostkami bojowemi morskiemi. Przeciw powierzeniu tego zadania tylko Anglji jest sprzeciw,bo gdzie anglik wlezie,stamtąd go nikt na świecie na razie nie wyrzuci.

Przez Min.Askenazego i Adm.Zwierkowskiego już zostało wniesione żądanie,prawo ochrony przez konwoje transportów,własne magazyny i miejsca wylądowania,kosami dla oddziału polskiego wartowniczego i prawo jego trzymania,obowiązek powołania polskiej siły zbrojnej wedle potrzeby dla utrzymania wewnętrznego porządku i stłumienia rozruchów. Co do ostatniego powiedziano,że dobrzeby było żądać obowiązku automatycznego interwenjowania Polski,tylko przy formalnej jednoczesnej notyfikacji tego aktu.

Stwierdzono niekorzystne i nielojalne dla nas tłomaczenie oficjalnego tekstu francuskiego na angielski w kilku wypadkach,przyczem przez grę słów i dobieranie dla nas szkodliwego sposobu tłomaczenia działa sekretarjat na naszą szkodę.

2./ Sprawę przyznania "fabryki broni" w Gdańsku zreferował Min.Madeyski,a uzupełnił wywody Min.Askenazy.

Cała instalacja dla wyrobu broni fabryki broni w Gdańsku została Polsce przyznana.Min.Madeyski jednakowoż oficjalne

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

obowiązujące zawiadomienie z potrzebnemi trzema podpisami całej komisji jeszcze nie dostał. Należy więc z naszej strony na razie jedynie wszystko do natychmiastowego odbioru i najprędszego racjonalnego zużytkowania przygotować/Dep.V M.S.Wojsk. zamierza wysłać 2 oficerów,3 urzędników i 30 ludzi/.

Gen.Malczewski żądał ustalenia zrozumienia słowa cały inwentarz i daty całego inwentarza. Gdy w roku 1914 wyrabiano tam 250 karabinów dziennie,to rzekomo w roku 1918 od 1200 - 2000 sztuk. Należy zażądać przedłożenia potrzebnych dokumentów celem wyjaśnienia stanu inwentarza,a to maszyn,narzędzi,sprawdzianów,rysunków,i pomocniczego urządzenia,stacji elektrycznej i t.d. i żądać reperacji i odszkodowania przy pełnej odpowiedzialności za nieprawnie wywiezione i uszkodzone.Żądać gwarancji przeciw sabotażowi doraźnemu i przewlekłemu.

Francusi i przedstawiciele innych Państw dali do zrozumienia,że dziwią się,iż Polska nie interwenjuje ustawicznie w takich sprawach i nie robi zaraz hałasu,żądając swego prawa.

Co do choćby czasowego uruchomienia tej fabryki na razie dalej w Gdańsku,został zgłoszony sprzeciw,gdyż na żądanie rządu Polskiego uzyskał Min.Aszenazy w Paryżu rezolucję ~~na razie~~ sprzeciwu dalszego wyrobu broni,rzekomo dla Peru i Chile,powołując się na traktat Wersalski,zabraniający wyrobu broni i amunicji na terytorjum W.M Gdańska. Byłoby to grubą niekonsekwencją i bardzo niebezpiecznym pretekstem i precedensem do walki przeciw nam i możliwością wielkich nadużyć i obejścia do wolnego na naszą niekorzyść.

Dep.V Uzbrojenia M.S.Wojsk. żąda jaknajprędszego uruchomienia całej instalacji wewnątrz Polski do wyrobu broni jako fabryki rządowej polskiej nawet przy częściowem użyciu dobranego i pewnego tamtego wysoko wykwalifikowanego personelu fachowego,szczególnie pochodzenia polskiego /mamy już tu ludzi,którzy we fabryce pracowali/. Korzystne miejsce byłoby koło Dęblina lub Sandomierza.

O ile komisja przyznałaby grunta i zabudowania fabryczne także Polsce,to należałoby je natychmiast jako fabrykę niewojennych przedmiotów jaknajprędzej uruchomić,aby tamtejszych kilka tysięcy robotników zatrudnić i nie dać pola do agitacji przeciw nam.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

Dobrzeby było oględnie zainicjować, aby w tej sprawie sami robotnicy gdańscy, lub Gdańsk z prośbą odpowiednią wystąpił.

Zarówno p. Madeyski, jak Askenazy prosi najusilniej o jaknajprędsze przysłanie im odpowiednich konkretnych wniosków przez Rząd Polski /Min. Przem. i Handlu/ i proszą o skuteczną interwencję M.S.Wojsk. na Radzie Ministrów i Min. Przanowskiego w tej sprawie o ile to od samego M.S.Wojsk. nie zależy. Konkretne daty zrealizowania projektów w danym wypadku będą najlepszą bronią w obronie i przeprowadzeniu naszych żądań przy odpowiednim poparciu ich w prasie, w czem my, niestety, dajemy się prawie zawsze prześcignąć przez naszych przeciwników.

Gen. Malczewski porusza sprawę warsztatów artyleryjskich, o których mowy nie było, a które wyrabiały lafety, koła etc. i któreby nam były bardzo potrzebne, wreszcie wspólnie z Adm. Zwierkowskim omawia sprawę doskonałych, znakomicie zaopatrzonych stoczni, na których przyznanie Polsce w pierwszym kierunku należy nacisk położyć.

Ogólny sprzeciw został wyrażony przeciw projektowi oddania stoczni towarzystwu z 60% kapitału angielskiego, a po 20% polskiego i gdańskiego. Anglicyby rządzili, a we własnym interesie przeciwieństwa między polakami i gdańszczanami dalej podtrzymywali.

Min. Madeyski poruszył sprawę stałej współpracy z polskimi członkami Rady portowej w celu jednolitego postępowania, aby naprzykład przeszkodzić oddaniu Radzie portowej składów węgla i nafty, których przyznanie Polsce niepodzielnie jest bezwzględną koniecznością państwową. Praca w tym kierunku dotychczas żadna - szczególnie w prasie.

Min. Madeyski ilustruje tok urzędowania w komisji rozdzielczej. Zwykle przedstwiciel polski omawia sprawy w cztery oczy z przedstawicielem francuskim, przedstawiciel gdański z przedstawicielem włoskim. Ci konferują z przewodniczącym i dopiero potem sprawy tak wysądowane i spreparowane idą na plenum. Ponieważ jest mniej więcej arbitraż, więc trzeba nasze żądania po adwokacku bronić.

J.T. Malczewski-Gen

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

52